

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa B. S. przeciwko Z. – P. sp. j. w Ł., S. P., R. P., (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W., Miastu Ł. o zapłatę:

1. oddalił powództwo;
2. nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając je w części, tj. co do punktu 1. Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 292 k.p.c. i 227 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na niepełnej i nie wszechstronnej ocenie zebranego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji materiału dowodowego, a w szczególności poprzez niemal całkowite pominięcie przy wyrokowaniu i w uzasadnieniu wydanego orzeczenia wniosków wynikających z przeprowadzenia dowodu z oględzin miejsca, w którym doszło do wypadku powoda, która to czynność dowodowa pozwoliła na dokładne i wiarygodne ustalenie miejsca upadku powoda, a co za tym idzie konsekwentnie umożliwiła wskazanie podmiotu odpowiedzialnego za szkodę, ból, krzywdę i cierpienie, których doznał powód na jego skutek;

2. naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niepełnej i niwszechstronnej ocenie zebranego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji materiału dowodowego poprzez:

- zmarginalizowanie i jednoczesne zakwestionowanie wiarygodności zeznań powoda- B. S. w zakresie wskazania, tak podczas zeznań przed Sadem, jak i w trakcie przeprowadzonych przez Sąd oględzin miejsca zdarzenia, dokładnego miejsca jego wypadku, przy jednoczesnym przyjęciu, iż powód dokonał uprzednio wskazania innego miejsca swojego upadku (naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 299 k.p.c.);
- zmarginalizowanie i jednoczesne zakwestionowanie wiarygodności zeznań świadka- R. D. (protokół z rozprawy z dnia 1 października 2015 r.) w zakresie wskazania podczas zeznań przed Sadem, miejsca wypadku powoda (naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 258 k.p.c.);

3. naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 235 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie polegające na oparciu wydanego wyroku na dowodzie z dokumentu o niepotwierdzonej wiarygodności i autorstwie, a zignorowaniu dowodów z oględzin miejsca zdarzenia, przesłuchania świadków i przesłuchania stron, które przeprowadzone zostały bezpośrednio przed sądem orzekającym;

4. naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek braku należytego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, które nie pozwala na precyzyjne ustalenie podstawy faktycznej, jak również podstawy prawnej rozstrzygnięcia, w szczególności w zakresie wyjątkowo arbitralnego i kontrowersyjnego stwierdzenia przez Sąd I instancji, iż wiarygodne jest rzekome wskazanie miejsca wypadku w oświadczeniu z dnia 4 lutego 2014 r., której to wiarygodności należy odmówić wskazaniom powoda poczynionym na rozprawie dnia 1 października 2015 r. oraz podczas oględzin miejsca zderzenia, które odbyły się dnia 18 kwietnia 2018 r., z podaniem jako wyłącznej przyczyny takiego osądu odległości czasowej pomiędzy wskazaniem, a datą zdarzenia (27 stycznia 2014 r.);

5. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i dopuszczenie przez Sąd I instancji dowodów z dokumentów- umów zawartych przez pozwanego Gminę M. Ł., pomimo

iż były to twierdzenia spóźnione, a strona je zgłaszająca nie uprawdopodobniła, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy;

6. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 3 ust. 1 i 2 pkt 11 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach poprzez jego niezastosowanie w sytuacji ustalenia (z czym zgodnie z treścią powyższych zarzutów wywiezionej w przedmiotowej sprawie apelacji nie sposób się zgodzić), iż za utrzymanie porządku w miejscu, w którym doszło do upadku powoda, a tym samym za szkodę, ból i cierpienie powoda, w ostateczności odpowiedzialność winna ponosić Gmina M. Ł., na której również winien ciążyć obowiązek właściwego oznakowania chodników, innych ciągów komunikacyjnych i jezdni, a w szczególności wytyczenia ich granic, w tym przede wszystkim w okresie zimowym, kiedy możliwość ich postrzegania ze względu na zaleganie opadów śniegu jest znacznie ograniczona;

7. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 864 k.c. w związku z art. 584 k.s.h. poprzez ich niezastosowanie i konsekwentne przyjęcie w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, iż w przypadku przekształcenia spółki cywilnej w spółkę prawa handlowego, w tym przypadku spółkę jawną, dotychczasowi wspólnicy spółki cywilnej tj. osoby fizyczne, nie ponoszą odpowiedzialność za zobowiązania powstałe w czasie trwania umowy spółki cywilnej;

8. naruszenie art. 5 kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy strona powodowa wykazała, iż wszyscy pozwani zaniedbali wykonanie swoich obowiązków związanych z odśnieżaniem, powód upadł w momencie, gdy schodził z chodnika zarządzanego przez pozwanych 1,3,4 i wchodził na podjazd (chodnik) zarządzany przez pozwanego nr 5. Ani pozwani nr 1,3,4 ani pozwany nr 5 nie zadbał aby ten teren odgrodzić bądź postawić znak zabraniający poruszania się przez pieszych skoro to prowadziło do bardzo uczęszczanego przez ludzi miejsca jakim jest Manufaktura. Jednocześnie Sąd powinien zastosować art. 5 k.c. skoro twierdził, że powód przewrócił się w miejscu wskazanym na naszkicowanym rysunku skoro odpowiedzialność ponosi również za to miejsce pozwany numer 2 i 5.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

I. zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 4.410,00 zł tytułem odszkodowania z tytułu kosztów opieki osób trzecich oraz kwoty 200,00 zł tytułem odszkodowania za koszty zakupionych leków tj. łącznie kwoty 34.610,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 listopada 2014 r. do dnia zapłaty;

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za I instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

III. ustalenie odpowiedzialności pozwanych za skutki zdarzenia z dnia 27 stycznia 2014 r., które ujawnią się w przyszłości;

IV. ewentualnie: na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. wniósł o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi, II Wydziału Cywilnego z dnia 23 listopada 2018 r. wydanego w sprawie o sygnaturze akt II C 205/15 w części tj. co do pkt 1 i w tym zakresie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji ze względu na nierozpoznanie przez tenże istoty sprawy dochodzonej kwoty i kosztów postępowania albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Ponadto powód wniósł o zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwani Z. P. sp. j., S. P. i R. P. wnieśli o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II Instancję według norm prawem przepisanych.

W pierwszym piśmie przygotowawczym złożonym w postępowaniu apelacyjnym pozwany Miasto Ł. wniósł o oddalenie w całości apelacji powoda jako bezzasadnej oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie zgodnie z art. 98 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Ustalenia te Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, uznając za zbędne ponowne ich przytaczanie.

Zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. są nietrafne.

W myśl art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c., polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów, przeprowadzonych w danej sprawie, wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, albowiem obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana przezeń ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dało się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, L., który to pogląd Sąd Okręgowy w pełni podziela).

Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może również polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dlań oceny materiału dowodowego, jak również na tym, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906, jak również wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008 r., sygn. akt I ACa 205/08, L.).

W kontekście powyższych uwag stwierdzić należy, że wbrew przekonaniu apelującego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy przeprowadzona przez Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesiony w tym zakresie zarzut stanowi w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu I instancji.

Wskazać należy, iż w niniejszym postępowaniu powód niewątpliwie wykazał szkodę, jaką poniósł, jednakże nie sprostął ciężarowi udowodnienia miejsca, w jakim doszło do zdarzenia wywołującego szkodę, a w konsekwencji do ustalenia podmiotów obowiązanych do jej naprawienia.

W myśl przepisu art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie powód dochodził roszczeń związanych ze szkodą powstałą w wyniku upadku na

oblodzonej powierzchni. W trakcie postępowania powód nie zdołał wykazać miejsca, w którym doszło do upadku, a w związku z mnogością podmiotów odpowiedzialnych za utrzymanie nawierzchni w należyтым stanie na wskazywanym przez powoda obszarze, niemożliwym było ustalenie, jaki podmiot wykonuje obowiązki związane z utrzymaniem terenu w należyтым stanie oraz jakiego są to rodzaju obowiązki. Pełnomocnik powoda zdaje się nie zauważać, iż powód w trakcie trwania postępowania wskazał 3 różne miejsca, w których miało dojść do upadku. Co najmniej zaskakujące jest, iż analizując treść apelacji pełnomocnika powoda można dojść do wniosku, iż wskazuje on jeszcze inne miejsce zdarzenia, opisując je jako „skraj chodnika wyłożonego betonowymi płytami i charakteryzującego się pewnym stopniem nachylenia podjazdem zbudowanym z kostki brukowej”. Powód w żadnej z przedstawionych wersji nie wskazał takiego miejsca, pierwotnie utrzymywał, iż był to chodnik przy zbiegu ulic (...), następnie, iż była to jezdnia z kostki brukowej za podjazdem, a finalnie, że do zdarzenia doszło na podjeździe wyłożonym kostką brukową w odległości ok. 3-3,5 m od ściany budynku i ok. 1-1,5 m od krawężnika oddzielającego podjazd od zieleńca. Tym samym wskazany w apelacji przez pełnomocnika powoda opis miejsca zdarzenia nasuwa przypuszczenie, iż pełnomocnik sam nie potrafił precyzyjnie określić miejsca zdarzenia, a czego oczekiwał od Sądu.

Należy wskazać, iż rzeczą Sądu nie jest wybieranie spośród wielu przedstawionych przez stronę powodową wersji zdarzenia tak, aby wykazać zasadność roszczenia. To na stronie dochodzącej swych praw ciąży obowiązek udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów przedstawionych przez strony, aby ustalić faktyczny przebieg zdarzenia i związane z tym skutki prawne. W sytuacji, gdy strona nie wykazuje faktów i nie przedkłada na ich potwierdzenie wiarygodnych dowodów, Sąd nie może dokonać ustaleń wywołujących skutki prawne wobec innych podmiotów. W zaistniałej sprawie nie może dziwić, iż Sąd Rejonowy wydał rozstrzygnięcie oddalające powództwo, bowiem na podstawie przedstawionych przez powoda dowodów i wielości wersji zdarzenia przyjęcie odpowiedzialności któregośkolwiek z pozwanych podmiotów było niemożliwe. Wobec niewykazania miejsca zdarzenia nie sposób było ocenić, który podmiot był odpowiedzialny za zarządzanie terenem, na którym miało dojść do zdarzenia, jakie obowiązki spoczywały na podmiocie odpowiedzialnym, czy je wykonał i czy ponosi ewentualną winę w ich niewykonaniu. Zatem powód nie wykazał zaistnienia przesłanek odpowiedzialności z art. 415 k.c. (a w odniesieniu do pozwanego (...)) SA dodatkowo przesłanek z art. 822 § 1 k.c.).

Wyżej wskazywane wątpliwości, wbrew twierdzeniom powoda, nie rozwiąłyby również uczestnictwo świadka R. D. podczas oględzin miejsca zdarzenia. W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, iż powód nie wnosił o obecność świadka podczas dokonywania czynności, wobec czego trudno czynić Sądowi Rejonowemu zarzut, iż z własnej inicjatywy nie wezwał świadka do uczestnictwa w przeprowadzanej czynności bez stosownego wniosku strony, zwłaszcza, że powód był reprezentowany w postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika. Ponadto należy wskazać, iż obecność świadka w czasie oględzin nie miałaby znaczenia dla wykazania miejsca zdarzenia, bowiem świadek nie widział upadku powoda, zatem nie był w stanie stwierdzić, w jakim dokładnie miejscu do niego doszło.

Nie sposób zgodzić się z zarzutem naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 235 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.

Skarżący zarzucił, iż Sąd Rejonowy oparł wydany wyrok na dowodzie z dokumentu o niepotwierdzonej wiarygodności i autorstwie. Z treści uzasadnienia apelacji wynika, iż powód miał na myśli szkic sytuacyjny znajdujący się na k. 9 akt sprawy. W dalszej części apelacji apelujący wskazał: „traktowanie jako koronnego, dowodu z dokumentu będącego mapką sporządzoną bezpośrednio po upadku, na marginesie mówiąc nie wiadomo przez kogo, wydaje się być wysoce nieuprawnione” oraz „mapka z oznaczeniem miejsca wypadku, rzekomo sporządzona przez powoda, czego ten nie pamięta, nieznaną jest okoliczność na jaką sporządzono dokument”. Pełnomocnik powoda zdaje się nie zauważać, iż to powód załączył wskazany szkic sytuacyjny do pozwu, wskazując go jako dowód na okoliczność miejsca zdarzenia. Zatem irracjonalne zdaje się podważanie przez pełnomocnika powoda prawdziwości dowodu, który został przedłożony przez stronę powodową. Ponadto należy wskazać, iż załączony opis zdarzenia wraz ze szkicem sytuacyjnym został podpisany przez powoda, a załączona kserokopia została poświadczona za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego.

Ponadto Sąd odwoławczy nie podziela twierdzeń apelującego, iż Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia środka zaskarżenia. W ocenie Sądu stan faktyczny zawarty

w uzasadnieniu wyroku jest pełny, spójny i jasny. Sąd Rejonowy oparł swoje ustalenia o przedstawione przez strony dowody, opisując stan faktyczny w sposób logiczny i spójny. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy pochylił się nad całością żądania głównego, oceniając jego zasadność na podstawie przedstawionego materiału dowodowego, a przedstawione w uzasadnieniu rozważanie dotyczące podstawy prawnej orzekania w pełni oddają motywy, jakimi kierował się Sąd uznając powództwo za zasadne. Tym samym uzasadnienie wyroku Sądu I instancji czyni zadość wymogom stawianym w art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie podzielił również twierdzeń powoda, iż w sprawie doszło do naruszenia art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

Przepis art. 5 k.c. formułuje zakaz wykonywania praw podmiotowych w sposób sprzeczny z zawartymi w nim klauzulami generalnymi, tj. społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa albo zasadami współzycia społecznego. Jego zastosowanie nie może prowadzić do modyfikacji normy prawnej, ani do nabycia prawa lub jego zniweczenia. Uwzględnienie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego oznacza jedynie, że w konkretnych okolicznościach faktycznych, ocenianych in casu, przyznane normą prawną istniejące prawo podmiotowe zostaje zakwalifikowane jako wykonywane bezprawnie i w konsekwencji nie podlega, zwykle czasowo, ochronie. Przepis art. 5 k.c., jako przepis o charakterze wyjątkowym, którego zastosowanie prowadzi do ograniczenia praw, musi być wykładany ściśle oraz stosowany ostrożnie i w wyjątkowych wypadkach. Zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Stosowanie klauzuli generalnej jest uzasadnione zwłaszcza wówczas, gdy dochodzi do niezgodności funkcjonalnej i aksjologicznej pomiędzy obowiązującymi przepisami stworzonymi na miarę sytuacji typowych a konkretnym stanem faktycznym poddanym ocenie. Zwroty użyte w art. 5 k.c. w istocie nawiązują do zasad słuszności, dobrej wiary w sensie obiektywnym, zasad uczciwości obowiązujących w stosunkach cywilnoprawnych i lojalności wobec partnera oraz akceptowalnych i godnych ochrony reguł rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2019 r., II CSK 587/18, Legalis nr 1942530). Należy jednak pamiętać, iż istnieje domniemanie, iż uprawniony czyni ze służących mu praw użytek zgodny z zasadami współzycia społecznego i ich społeczno-gospodarczym przeznaczeniem, czego konsekwencją jest ochrona wykonywania uprawnień płynących z prawa podmiotowego.

Przekładając powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż w niniejszej sprawie nie zaistniały okoliczności przemawiające za zasadnością zastosowania art. 5 k.c.. Wbrew twierdzeniom powoda wskazany przepis nie może stanowić podstawy do przypisania któremukolwiek z pozwanych odpowiedzialności za zaistnienie zdarzenia szkodzącego. Przyjęcie zasadności zarzutu art. 5 k.c. sprowadzałoby się w rzeczywistości do przypisania odpowiedzialności za wyrządzenie szkody na zasadzie losowania, co przeczy normom prawa cywilnego. Przepis art. 5 k.c. może być stosowany jako obrona przed nadużyciem prawa podmiotowego, a nie służy dochodzeniu roszczeń, dla których nie ma podstawy prawnej.

Wobec wyżej wskazanej argumentacji i uznania, iż Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, że wobec niewykazania przez powoda miejsca zdarzenia, niemożliwym było ustalenie przesłanki zawinionego i bezprawnego zachowania któregoś z pozwanych, Sąd Okręgowy uznał za zbędne odniesienie się do pozostałych zarzutów apelacji. Sąd odwoławczy uznał, iż zasadność podnoszonych zarzutów mogłaby być przedmiotem rozważań dopiero w przypadku ustalenia miejsca zdarzenia i rozpatrywania kwestii odpowiedzialności konkretnego podmiotu za zaistnienie szkody.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez powoda apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. na zasadzie wyjątku, nie obciążając apelującego, który przegrał sprawę wobec każdego z pozwanych, obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. Szczególnych okoliczności uzasadniających to rozstrzygnięcie Sąd upatrywał częściowo w sytuacji materialnej powoda, ujawnionej w toku starania się o zwolnienie od kosztów sądowych oraz częściowo w subiektywnym przekonaniu powoda o zasadności roszczenia z uwagi na rzeczywiście poniesioną szkodę.